

Sygn. akt II K 1066/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Belchatowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR R. S.**

Protokolant: D. G.

w obecności Rej. Prokuratora: M. R.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 05.05.2016 r., 14.06. 2016 r. i 14.07.2016 r.

sprawy przeciwko **Ł. Ł. (1)**, urodzonemu (...) w Ś., synowi G. i B. z domu S.,

oskarżonemu o to, że:

w dniu 04 października 2015 roku około godz. 03.30 w miejscowości (...), gm. K., woj. (...), w ruchu lądowym samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...) (niemieckie tablice rejestracyjne) znajdując się w stanie nietrzeźwości z zawartością 1,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

- 1) oskarżonego **Ł. Ł. (1)** uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 178a § 1 kk i na podstawie tego przepisu w zw. z art. 33 § 1 i § 3 wymierza mu karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 (dziesięć) złotych;
- 2) na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;
- 3) na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5 000 (pięć tysięcy) złotych;
- 4) na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 04.10.2015 roku ( godz. 03.35) do dnia 05.10.2015 roku (godz. 10.00) przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm stawkom dziennym grzywny;
- 5) na podstawie art. 63 § 4 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego w pkt 2 środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04.10.2015 roku;
- 6) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 200 (dwieście) złotych opłaty i 634,13 (sześćset trzydzieści cztery 13/100) złote tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.

Sygn. akt II K 1066/15

## UZASADNIENIE

W nocy 04 października 2015 r. o godzinie 03:00 Ł. Ł. (1) wraz ze swoją konkubinią I. G. przebywał na (...), gm K. w ośrodku agroturystycznym (...) na imprezie. Oskarżony oraz jego towarzyszką spożywali tam alkohol. Samochód

marki A. o nr rej. (...), którym przyjechali został zaparkowany przy drodze prowadzącej do miejscowości K., na przeciwko bramy wjazdowej do ośrodka.

/ dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 40-41, zeznania świadków: A. K. (1) k. 44-45, S. N. k. 45-46 w zw. z k 4v od słów: „w nocy” do k-5 do słów: „koloru ciemnego” zbioru C/

Kiedy impreza się skończyła około godziny 03.30 Ł. Ł. (1) wraz z I. G. udali się do swojego samochodu i włączyli głośno rosyjską muzykę. Stali wówczas przy samochodzie. Pracownicy ochrony, którzy pilnowali porządku zwrócili się do nich, aby przyciszyli muzykę, na co oskarżony zareagował agresywnie. Po krótkiej nerwowej wymianie zdań wsiadł do samochodu, włączył silnik, po czym zaczął nim cofać i przejechał odległość około 2 metrów, wyjeżdżając przy tym częściowo na drogę. Pracownicy ochrony zwrócili mu uwagę, że nie może jechać autem, bo jest pod wpływem alkoholu, na co oskarżony wysiadł z pojazdu i wdał się w dalszą dyskusję z ochroniarzami S. N., A. K. (1) oraz innymi mężczyznami, po czym wywiązała się szarpanina, wskutek czego S. N. użył gazu łzawiącego wobec oskarżonego, aby opanować sytuację. W tym czasie do pojazdu wsiadła I. G. i usiłowała ruszyć samochodem. Nie włączyła silnika, ale przekręciła kluczyk w stacyjce samochodu nie używając jednocześnie sprzęgła i samochód przesunął się do przodu uderzając lekko w ogrodzenie. Pracownicy ochrony zabrali I. G. kluczyki od pojazdu i wezwano na miejsce Policję. Kiedy I. G. zobaczyła nadjeżdżający patrol oddaliła się z miejsca zdarzenia. Pracownicy ochrony poinformowali funkcjonariuszy Policji, że nietrzeźwy oskarżony kierował samochodem. Po chwili zatrzymano agresywnego oskarżonego.

/ dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 40-41, zeznania A. K. (1) k. 44-45, zeznania S. N. k. 45-46 w zw. z k 4v od słów: „w nocy” do k-5 do słów: „koloru ciemnego” zbioru C, zeznania M. I. k-86, częściowo zeznania świadka I. G. k-84-85, kserokopia z notatnika służbowego k-101-105, stenopis k. 66-68/

Ł. Ł. (1) cały czas był agresywny, nie stosował się do poleceń funkcjonariuszy Policji, uderzał głową w szybę radiowozu. W związku z tym, że wyczuwalna była od niego woń alkoholu przewieziono go do KPP w B. celem poddania badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone badanie urządzeniem Alkometr wykazało w wydychanym przez Ł. Ł. (1) powietrzu o godzinie 04:16 zawartość alkoholu 1,11 mg/l, o godzinie 04:47 – 0,96 mg/l, a o godzinie 04:49 – 1,07 mg/l.

/ dowód :zeznania świadka P. B. k. 41-42 w zw. z k. 7 od słów: „pracuję” do słów: „to wszystko co mam do zeznania” zbioru C i k. 7v zbioru C ,protokół badania Alkometrem k. -3 zbioru A, świadectwo wzorcowania k. 4 zbioru A/

**Ł. Ł. (1)** ma 32 lata, posiada wykształcenie podstawowe. Jest żonaty i ma na utrzymaniu ma dwoje dzieci w wieku 13 i 8 lat. Nie ma żadnego majątku. Aktualnie jest bezrobotny i żyje z zasiłku. Był uprzednio karany sądownie.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 39-40, karta karna – 107-109/

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził, że w dniu zdarzenia był na G. na zabawie ze swoją konkubiną i spożywali alkohol. Przyjechali tam samochodem, ale wobec tego, że nie byli trzeźwi chcieli zadzwonić po kogoś, żeby po nich przyjechał. Wtedy na G. była też jego żona ze swoim bratem i poszarpała się z I. G.. Oskarżony wyjaśnił, że jego żona zna jednego z ochroniarzy i po całym zajściu rozmawiała z nim. Doszło do utarczki słownej między oskarżonym a ochroniarzem. Kiedy ze swoją konkubiną dotarli do auta włączyli głośno rosyjską muzykę. Wtedy ochroniarze podeszli do nich i zaczęli trzaskać drzwiami. Oskarżony potwierdził, że doszło do szarpaniny między nim a ochroniarzami. Któryś z nich popchnął I.. Potem oskarżony odszedł w stronę auta, a jego konkubina wsiadła za kierownicę, przekręciła kluczyk i auto ruszyło do przodu, bo było zostawione na biegu. Ochroniarze podbiegli do auta, wyciągnęli I. G. i zabrali jej kluczyki od samochodu , a po jakimś czasie przyjechała Policja. Oskarżony wyjaśnił, że on ani przez moment nie prowadził tego samochodu tylko siedział jako pasażer. Podał, że przy tym zdarzeniu było około 8 bramkarzy, ale około 4 interweniowało. Ł. Ł. (1) podniósł, że z obecną żoną jest w trakcie rozwodu, a z jednym z ochroniarzy był w konflikcie, ale on nie występował w tej sprawie jako świadek.

( dowód : wyjaśnienia oskarżonego k. 40-41)

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Z ustaleń Sądu wynika, iż oskarżony wraz ze swoją konkubiną przyjechali samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...) na imprezę, która odbywała się w gospodarstwie (...) w miejscowości (...). K. i oboje spożywali tam alkohol. Potwierdza to bowiem sam oskarżony jak i I. G.. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części i zeznania świadka I. G. zasługują na wiarę. Nie zaprzeczyli oni również temu, iż po zakończonej zabawie głośno odtwarzali muzykę na parkingu, gdzie zaparkowali swoje auto, co spowodowało reakcję pracowników ochrony. Taką wersję przedstawili bowiem świadkowie S. N. oraz A. K. (1). W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego jak zeznania tych świadków zdaniem Sądu są wiarygodne, ponieważ są spójne, logiczne i konsekwentne. Fakt pozostawania Ł. Ł. (1) pod wpływem alkoholu potwierdza protokół badania A., któremu Sąd dał wiarę, gdyż nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w jego sporządzeniu, a nadto jego treść nie była kwestionowana przez oskarżonego.

Spornym natomiast w niniejszej sprawie było to, czy oskarżony rzeczywiście ruszył samochodem, w ten sposób, że cofnął nim na odległość około 2 metrów.

W tej kwestii przedstawione zostały Sądowi dwie wersje zdarzeń. Jedną, którą relacjonowali świadkowie A. K. (1) i Ł. N.. Wskazywali oni, że oskarżony wsiadł za kierownicę samochodu i ruszył nim do tyłu, tak by odjechać. Przejechał wówczas na odległość około 2 metrów. Ochroniarze wtedy zwrócili mu uwagę, że jest pod wpływem alkoholu, a ten wysiadł z auta i zaczął się awanturować. Był agresywny nie tylko w stosunku do ochroniarzy, ale i innych znajdujących się tam osób. Wtedy za kierownicę wsiadła I. G. i chciała odjechać samochodem, lecz auto ruszyło - szarpnęło tylko do przodu, wtedy ochroniarze wyciągnęli ją z pojazdu i zabrali kluczyki. Na miejsce wezwano Policję. I. G. awanturowała się również, za wszelką cenę chciała odjechać autem. Kiedy konkubina oskarżonego zauważyła nadjeżdżający patrol, uciekła z miejsca zdarzenia. Poza tym obaj ochroniarze zaprzeczają, aby znali oskarżonego lub jego partnerkę przed zdarzeniem.

Drugą wersję zdarzeń przedstawił oskarżony oraz jego znajomy M. K., a także konkubina I. G.. Twierdzili oni, że Ł. Ł. (1) miał zadzwonić po brata żeby po nich przyjechał. Powodem szarpaniny było to, że wraz z konkubiną głośno słuchali muzyki, ale potem oskarżony twierdził, iż jego konkubina poszarpała się z jego żoną, która ma znajomego w ochronie lokalu na G. i ona z nim rozmawiała. Oskarżony sugerował, że całą sprawą jest zemstą jego byłej żony. Do auta przyszli ochroniarze i zaczęli trzaskać drzwiami. Któryś z nich popchnął jego konkubinę i zaczęła się awantura, a wtedy I. G. wsiadła do auta i przekręciła kluczyk, a auto było na biegu, więc szarpnęło do przodu. Wtedy ochroniarze wyciągnęli ją z auta i zabrali kluczyki. On sam natomiast nie wsiadł za kierownicę samochodu.

Zdaniem Sądu na wiarę zasługuje pierwsza z przedstawionych wersji zdarzeń. Mimo, że zeznania świadków A. K. (1) i Ł. N. nieznacznie się różnią, to jednoznacznie potwierdzają oni że za kierownicą pojazdu siedział zarówno oskarżony jak i później jego konkubina i to Ł. Ł. (1) ruszył uruchomionym pojazdem do tyłu. Nieznaczne nieścisłości w zeznaniach tych świadków wynikają jedynie z dynamicznego przebiegu całej sytuacji. Zarówno S. N. jak i A. K. (2) nie mieli żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać Ł. Ł. (1). Sam oskarżony przyznał, że w sprawie tej nie składał zeznań ochroniarz, z którym był w konflikcie. Poza tym oskarżony w dniu zdarzenia był cały czas agresywny, nawet już po zatrzymaniu go przez funkcjonariuszy Policji. W pełni zasługują na wiarę zeznania świadka M. I., że sporządziła notatkę urzędową z tego zdarzenia i starała się w niej zapisać to co oświadczyli jej A. K. (1) i S. N. o zaistniałym zdarzeniu. Istotne jest to, że zapisała, iż pracownicy ochrony twierdzili, że to oskarżony kierował samochodem. Podobne dane znalazły się w notatnikach służbowych M. I. i P. B., z treści których wynika, że kierujący samochodem w dniu zdarzenia był nietrzeźwy mężczyzna a nie kobieta. Sąd dał wiarę zeznaniom funkcjonariusza Policji P. B., który potwierdził, że gdy przyjechał na miejsce, ochroniarze wskazali na Ł. Ł. (1), jako na osobę, która usiłowała odjechać samochodem. Ponadto świadek potwierdził, iż oskarżony zachowywał się cały czas agresywnie. Sąd zatem nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tej części, której twierdził, że nie kierował w dniu zdarzenia ani przez moment samochodem będąc w stanie nietrzeźwym. Tego rodzaju wyjaśnienia oskarżonego stanowią przyjętą przez niego linię obrony. I. G. natomiast usiłowała ją potwierdzić z uwagi na to, iż Ł. Ł. (1) jako jej konkubent jest bliską jej osobą i zależy jej na tym by nie poniósł odpowiedzialności. Ponadto I. G. jest w ciąży i ojcem dziecka jest oskarżony. Tak więc

Sąd również nie dał wiary zeznaniom świadka I. G. w tej części, której twierdziła, że oskarżony w ogóle nie siedział na miejscu kierowcy w samochodzie po zakończonej zabawie w ośrodku, którym przebywali w dniu zdarzenia.

Zdaniem Sądu depozycje kolejnego świadka M. K. nie są wiarygodne. Stara się on potwierdzić wersję przedstawioną przez oskarżonego jako jego kolega. Poza tym sam przyznał, że był pod znacznym wpływem alkoholu i nie podchodził blisko do samochodu, co prowadzi do wniosku, iż mógł nie widzieć dobrze całego zajścia.

E. Ł. skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy składania zeznań.

Niewiele wnoszą do sprawy zeznania K. G., ponieważ nie zawierają żadnych okoliczności mających wpływ na treść orzeczenia. Świadek przebieg zdarzenia znał z relacji I. G.. Potwierdził, iż oskarżony i jego partnerka słuchali głośno muzyki w samochodzie i była szamotanina pomiędzy ochraniarzami a Ł. Ł. (2).

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Działaniem swoim oskarżony Ł. Ł. (1) wypełnił znamiona przestępstwa art. 178 a § 1 kk, gdyż w dniu 04 października 2015 roku około godz. 03.30 w miejscowości (...), gm. K., woj. (...), w ruchu lądowym samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...) (niemieckie tablice rejestracyjne) znajdując się w stanie nietrzeźwości z zawartością 1,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Opisane zachowanie wypełnia znamiona występku określonego w art. 178 a § 1 kk, gdyż oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości. Nie ulega, bowiem wątpliwości, że samochód osobowy jest pojazdem mechanicznym. Zawartość zaś, alkoholu w wydychanym powietrzu przekroczyła wartość określoną w art. 115 § 16 kk, który zawiera definicję stanu nietrzeźwości.

Przypisany oskarżonemu czyn miał charakter zawiniony. W ustalonym stanie faktycznym Ł. Ł. (1) mógł zachować się zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym i nie zachodziły żadne okoliczności, które wyłączałyby jego winę. Ponadto czyn ten był bezprawny, a stopień jego społecznej szkodliwości był wyższy niż znikomy.

Przy wymiarze kary Sąd jako okoliczności obciążające przyjął znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony ze względu na dobro prawne objęte ochroną, w które on godzi, a więc bezpieczeństwo w ruchu drogowym, uprzednią karalność Ł. Ł. (1), znaczny jego stan nietrzeźwości chwili kierowania samochodem.

Jako okoliczności łagodzące Sąd przyjął fakt, iż oskarżony pokonał niewielki odcinek drogi kierując samochodem w stanie nietrzeźwym i było to w porze nocnej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd na podstawie art. 178a § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych uznając, iż jest to kara adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Ustalając rozmiar stawki dziennej grzywny na 10 złotych Sąd kierował się aktualną sytuacją materialną oskarżonego. Ł. Ł. (1) bowiem obecnie nie pracuje i utrzymuje się z zasiłku. Według Sądu powyższa kara jest wystarczająca do osiągnięcia zapobiegawczych i wychowawczych celów kary w stosunku do oskarżonego.

Sąd na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat.

Na podstawie art. 43a § 2 kk Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5000 złotych, które w obecnym stanie prawnym jest obligatoryjne w przypadku skazania za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Powyższe świadczenie zostało wymierzone w minimalne kwocie przewidzianej przepisami w przypadku skazania za czyn z art. 178a § 1 kk.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 04.10.2015 roku ( godz. 03.35) do dnia 05.10.2015 roku (godz. 10.00) przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm stawkom dziennym grzywny

Ponadto zgodnie z dyspozycją art. 63 § 4 kk zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonego w pkt 2 środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04.10.2015 roku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk. Na koszty sądowe złożyły się wydatki związane z uzyskaniem karty karnej i ryczałtu za doręczenia, koszty tłumaczeń wykonanych przez biegłego, koszty dojazdu świadków, zaś opłatę wymierzono zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych

(t.j. Dz.U. z 1973 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) w wysokości odpowiadającej 10% wymierzonej kary grzywny.